

EP 4: Wzbogacanie środowiska

Laura Rice mówi: Witam w serii podcastów Care4Dairy. Nazywam się Laura Rice. Care4Dairy opracowało wytyczne dotyczące najlepszych praktyk w celu wspierania dobrostanu cieląt, jałówek, krów i zwierząt po zakończeniu produkcji mlecznej. Wytyczne składają się z serii arkuszy informacyjnych na kluczowe tematy, z których niektóre są omawiane w serii podcastów.

Laura Rice kontynuuje: Projekt jest skoncentrowany na rolnikach, ale również wykorzystuje zaangażowanie lekarzy weterynarii, a także środowiska akademickiego. Istnieją cztery podcasty Care4Dairy, z których każdy dotyczy różnych etapów. W każdym odcinku tej serii dołączy do mnie dwóch gości: przedstawiciel Care4Dairy oraz rolnik, doradca rolniczy lub weterynarz.

Laura Rice kontynuuje: Dzisiaj dyskutujemy o wzbogaceniach środowiska, a dołączyły do mnie Kirsten Wosnitz, rolniczka z Niemiec, oraz Isabelle Veissier, weterynarz z INRAE we Francji i nasza przedstawicielka Care4Dairy. Dziękuję, że do mnie dołączyliście.

Kirsten, prowadzisz gospodarstwo rolne w Niemczech, czy możesz opowiedzieć mi trochę o sobie i swoim gospodarstwie?

Kirsten Wosnitz odpowiada: Tak, pozdrawiam z północy Niemiec, na południe od duńskiej granicy. Mój mąż i ja prowadzimy gospodarstwo mleczne liczące około 110 krów. Jest to stado wysokowydajne, ale latem przez cały sezon wegetacyjny prowadzimy wypas. Lubię angażować się w różne projekty związane z hodowlą bydła mlecznego i dobrostanem zwierząt, więc ten projekt i podcast są dla mnie bardzo interesujące.

Laura Rice pyta: Isabelle, pracujesz we Francji jako lekarz weterynarii w INRAE. Czy możesz opowiedzieć mi o swojej roli w INRAE i o tym jak zaangażowałaś się w Care4Dairy?

Isabelle Veissier odpowiada: Jestem dyrektorem ds. badań w INRAE. INRAE to francuski krajowy instytut zajmujący się badaniami w dziedzinie rolnictwa, żywności i środowiska.

Ukończyłem studia weterynaryjne, ale nigdy nie praktykowałem jako lekarz weterynarii. Całą swoją karierę poświęciłem badaniom, zwłaszcza nad zachowaniem zwierząt i ich dobrostanem.

Laura Rice mówi: Wytyczne Care4Dairy na wszystkich etapach życia bydła mlecznego zalecają urozmaicenie środowiska. Isabelle, czy możesz wyjaśnić, dlaczego urozmaicenie środowiska jest ważne dla bydła mlecznego?

Isabelle Veissier wyjaśnia: Zwierzęta są zmotywowane do interakcji ze swoim środowiskiem. Eksplorują, bawią się, a nawet rozwiązują problemy w swoim środowisku. Motywacja niekoniecznie jest związana z konkretnym celem, który zwierzę może osiągnąć, takim jak zdobycie większej ilości pożywienia lub uzyskanie dostępu do wygodnego obszaru. Jest to raczej motywacja wewnętrzna, to znaczy, że zwierzę jest zmotywowane do wykonywania danego zachowania per se. Interakcja, uzyskiwanie informacji ze środowiska jest czymś, co motywuje zwierzę, a zaspokojenie tej motywacji wiąże się z pozytywnymi emocjami, podekscytowaniem, radością, satysfakcją itp. i w dłuższej perspektywie zwiększa odporność

zwierząt. Sprawia, że są one bardziej przystosowane do dalszych wyzwań. Urozmaicenie odpowiada więc zapewnieniu stymulującego środowiska, które pozwala, a nawet zachęca zwierzęta do interakcji z otoczeniem.

Laura Rice pyta: Kirsten, z twojego doświadczenia, jakie są różne rodzaje urozmaiceń dla bydła mlecznego?

Kirsten Wosnitza odpowiada: Tak jak powiedziałam, krowy wypasamy w sezonie letnim, więc nasze zwierzęta mają duże możliwości stymulacji przez czynniki zewnętrzne. Uczylałam się rolnictwa jako praktykantka i na uniwersytecie i wszyscy mówili nam, że krowy uwielbiają tę samą rutynę każdego dnia na przykład to samo jedzenie, to samo środowisko i te same procedury. Natomiast w pewnym sensie krowy uwielbiają zmiany. Krowy lubią eksplorować nowe środowisko, a kiedy są na zewnątrz na pastwisku, rozwiązują problemy na przykład badają, gdzie jest dziura w ogrodzeniu i gdzie mogą pójść i znaleźć różne jedzenie, lubią skubać gałęzie, lubią chodzić i znajdować to, co chcą zjeść.

W okresie zimowym również zapewniamy krowom najlepsze warunki, mamy dużą otwartą oborę o powierzchni około 500 metrów kwadratowych. I tam też chodzą, lubią zwiedzać i podchodzą, gdy tylko ktoś podchodzi lub pojawia się jakaś maszyna.

Kirsten Wosnitza kontynuuje: Wygląda na to, że krowy lubią stymulację. Dla nas łatwo jest zapewnić im jakieś urozmaicenie, dobrym sposobem jest podawanie od czasu do czasu nowej paszy o innym smaku. Często hodowcy karmią krowy tylko raz dziennie, ale widziałam u moich sąsiadów, że jeśli krowy są karmione około sześć razy dziennie, to krowy są zainteresowane i znowu zaczynają jeść. To trochę tak, jakby wychodziły na zewnątrz i szukały nowego pożywienia. Myślę, że dla krów mlecznych jest to duża stymulacja, dużo jedzą i poruszają się. Dla nas to bardzo ważne. Niestety krowy szybko się starzeją i opuszczają gospodarstwo między siódmym, a ósmym rokiem życia.

Laura Rice pyta: Czy próbowałaś muzyki klasycznej i miękkich zabawek? Słyszałam, jak ktoś mówił o stymulowaniu krów w ten sposób. Widziałaś to, Kirsten?

Kirsten Wosnitza odpowiada: Jak z naszymi krowami mlecznymi? Tak, widziałem różne rzeczy, ale myślę, że krowy mleczne nadal różnią się od cieląt i jałówek. Nasze krowy uwielbiają, gdy kładziemy im nową słomę tam, gdzie śpią. Uwielbiają to być może dlatego, że jest to bardzo podobne do tego, co robią na zewnątrz, wchodząc w interakcje, wyrażając zachowania społeczne. Z cielętami jest nieco inaczej, ponieważ potrzebują one znacznie więcej stymulacji, a w przypadku naszych cieląt okazało się, że słoma jest bardzo ważnym czynnikiem, ponieważ jeśli chcesz powstrzymać ssanie krzyżowe, bardzo łatwo jest po podaniu mleka umieścić świeżą słomę lub bele siana w ich kojcach, aby mogły z nimi wchodzić w interakcje. Jest to jednak znacznie bardziej pracochłonne i musimy o tym porozmawiać. To znacznie więcej pracy. I jest to kluczowy czynnik, gdy mówimy o wzbogaceniu środowiska naszych zwierząt.

Laura Rice mówi: Absolutnie, to ile pracy można wykonać dyktuje poziom stada i rozwiązania techniczne gospodarstwa. Jakie są więc najbardziej opłacalne rozwiązania dla rolników, którzy chcą stosować urozmaicenie w swoim gospodarstwie?

Isabelle Veissier odpowiada: Jak powiedziała Kirsten, istnieje wiele sposobów na wzbogacenie środowiska zwierząt. Całkowicie zgadzam się, że trzymanie krów na pastwisku zapewnia naprawdę bogate środowisko. Jest ono bardziej złożone i żywotne, a zatem bogatsze niż warunki panujące w pomieszczeniach. Zwłaszcza jak powiedziała Kirsten, jeśli pastwisko ma żywopłoty lub drzewa i różnorodne rośliny. Oczywiście w pomieszczeniach zamkniętych środowisko można również wzbogacić poprzez ustrukturyzowanie wybiegów, dodanie przegród lub separacji między obszarami funkcjonalnymi, dodanie szczotek, zróżnicowanie paszy. Wspomniała o tym również Kirsten. Ważne jest również oferowanie możliwości interakcji ze środowiskiem. Na przykład, aby zdobyć pożywienie za pomocą urządzeń automatycznych, zwierzęta mają możliwość decydowania, kiedy chcą się pożywić i zwykle muszą coś zrobić, aby zdobyć paszę. Daje im to więc pewną kontrolę nad środowiskiem.

Jak powiedziała Kirsten, tak, uczono nas, że krowy lubią rutynę. I częściowo jest to prawda, ale są one również ciekawskimi zwierzętami. Urozmaicenie jest więc równowagą między neofobią, czyli strachem przed czymś nowym, a ciekawością i w zależności od zwierząt, od bezpieczeństwa środowiska, zwierzęta będą bardziej zaciekawione lub bardziej obawiające się nowości.

Isabelle Veissier kontynuuje: W przypadku cieląt jeszcze ważniejsze jest zapewnienie bogatego środowiska. Środowisko cieląt można wzbogacić na różne sposoby. Jak powiedziała Kirsten, dostarczanie słomy jest dla nich ważne. Będą bawić się w słomie. Kiedy umieszczamy słomę w kojcu, zwykle biegają za sobą lub wykazują inne zachowania socjalne.

Zapewnienie im dużych pomieszczeń stymuluje zabawę. Również podział na różne obszary sprawia, że środowisko jest bardziej złożone. Zapewnienie dostępu do przestrzeni na zewnątrz, dostęp do miękkich szczotek lub przedmiotów na podłodze lub wiszących. To wszystko są sposoby na wzbogacenie środowiska.

Należy pamiętać, że urozmaicenie powinno być zmieniane lub przynajmniej rotowane, aby zachować nowość, a tym samym nadal stymulować zwierzęta i być wzbogacające. Tak więc złożoność środowiska, jego żywotność w czasie i możliwość wywierania wpływu przez zwierzęta, aby mieć pewną kontrolę, są kluczowymi aspektami wzbogacania środowiska.

Laura Rice pyta: A Kirsten, dla hodowców bydła mlecznego, którzy wcześniej nie stosowali urozmaicenia, jakie są pierwsze kroki, które poleciłabyś, aby wprowadzić urozmaicenie w ich gospodarstwach?

Kirsten Wosnitza odpowiada: Myślę, że rozpoczęcie od młodego stada, od cieląt byłoby bardzo ważne, tak jak powiedziała Isabelle. Pierwszym krokiem może być to, aby nie trzymać cieląt osobno, ale zacząć bardzo wcześnie, aby przynajmniej trzymać je razem. Następnie trzymamy je w parach. Po 4 lub 5 dniach łączymy je w grupy i trzymamy na słomie. Możemy podawać słomę 2 lub 3 razy dziennie. To nie jest takie trudne. Ponadto, jak dajesz im mleko, używaj smoczków o wolnym przepływie, cielęta muszą ssać bardzo długo, ponieważ jest to trudne i zajmuje im czas. Mają coś do zrobienia, a to może być dobry początek.

Kirsten Wosnitza kontynuuje: Również jałówki są bardzo ciekawskie, uważam, że istnieje pewna równowaga między zabawą, a zachowaniami socjalnymi. W naszym gospodarstwie cielęta wyprowadzamy na zewnątrz w wieku 5 miesięcy, a jałówki z kolei staramy się utrzymywać na pastwisku z krótką trawą, tak by motywować je do poszukiwania trawy. Dzięki

temu są zajęte. Gdy tylko istnieje możliwość, hodowcy powinni wypuszczać swoje krowy na pastwisko, nawet jeśli to możliwe tylko dla młodych zwierząt. Pozwolenie im na spędzenie około 6 lub 7 miesięcy na zewnątrz, gdzie mają wiele zajęć, prawdopodobnie nie jest kosztowne i nie wymaga dużo pracy, a przynosi wiele korzyści.

Kirsten Wosnitzer kontynuuje: Praca, szczególnie z cielętami jest wyzwaniem, gdyż złe podjęte decyzje na początku będą wpływać na cały okres życia i produkcji naszych krów. Jeśli chodzi o żywienie to dorosłe, dojne krowy powinny być karmione więcej niż 1 lub 2 razy dziennie, co jest to dobre dla produkcji mleka, zdrowia, zachowania i relacji socjalnych. Jeśli chcesz mieć zdrowe, towarzyskie zwierzęta to wracamy do kilku podstawowych kwestii takich jak: odpowiednie żywienie, odpowiednia obora, ale również odpowiednia opieka medyczna i pilnowanie aby wszystkie prace zootechniczne były wykonane na czas i przez wyspecjalizowaną osobę - na przykład pielęgnacja racic.

Laura Rice mówi: Zapobieganie kulawiznom jest bardzo ważne, ale także zmniejszenie stresu i utrzymanie ciekawości i zainteresowania przez krowy. Isabelle, czy istnieją wskazówki, jak zapewnić skuteczność wzbogacania środowiska?

Isabelle Veissier odpowiada: Ważne jest, aby przyjrzeć się temu co zwierzęta robią z urozmaicheniami. Jak powiedziała Kirsten, kulawa krowa nie skorzysta z urozmaicenia. Tak więc, jeśli dodamy urozmaicenie i nie będzie ono używane przez zwierzęta jest mało prawdopodobne, aby było bardzo skuteczne.

Powinniśmy więc sprawdzić, czy zwierzęta badają urozmaicenie. Czy wchodzi w interakcję z urozmaicheniem? Na przykład ze słomą lub przedmiotami? Na przykład, czy cielęta wachają, skubią lub gryzą słomę lub przedmioty. Mogą wykazywać zachowania związane z zabawą w pojedynkę lub z innymi zwierzętami. Dlatego ważne jest, aby sprawdzić, co z tym robią.

Isabelle Veissier kontynuuje: Jeśli coś robią, przynajmniej jeśli są aktywne w swoim środowisku i wchodzi w interakcje z urozmaicheniem, musimy również przyjrzeć się jak długo takie działania są wykonywane, ponieważ urozmaicenie jest wzbogacające tak długo jak zwierzęta wchodzi z nim w interakcje. Jeśli zwierzęta nie wykazują już zainteresowania urozmaicheniem, musimy zmienić urozmaicenie na coś innego.

I być może moglibyśmy wrócić do pierwszego urozmaicenia później. Ważne jest również, aby sprawdzić, ile zwierząt korzysta z urozmaicenia. Czasami urozmaicenie może być zmonopolizowane tylko przez jedno zwierzę. W takim przypadku inne zwierzęta nie będą z niego korzystać. Na przykład jeśli jest atrakcyjna szczotka, być może dominująca krowa będzie z niej korzystać, a inne nie będą miały do niej dostępu. Nie jest to korzystne dla innych zwierząt. Może się również zdarzyć, że urozmaicenie warunków bytowania wywoła rywalizację i agresję między zwierzętami. W takim przypadku należy dostosować liczbę i rozmieszczenie urozmaiceń. Nie chodzi o to, że musisz je usunąć, ale musisz pomyśleć o lepszym sposobie ich wykorzystania.

Isabelle Veissier kontynuuje: Konieczne jest również sprawdzenie, czy wzbogacenie ma długoterminowy pozytywny wpływ i nie ma szkodliwego oddziaływania. Na przykład przedmiot, który mógłby zostać połknięty przez zwierzę, zdecydowanie nie jest dobrą rzeczą lub struktura z zastrzonymi krawędziami, która zostałaby dodana, ale mogłaby być szkodliwa, więc należy tego unikać. Musimy więc sprawdzić to przed lub po wprowadzeniu jakiegoś

urozmaicenia. Wszystkie te aspekty muszą być wzięte pod uwagę, aby sprawdzić, czy urozmaicenie jest naprawdę skuteczne.

Kirsten Wosnitza mówi:

Czy zastanawiałeś się jak możemy zacząć? Możemy rozważyć stworzenie małego wybiegu, gdzie krowy, a zwłaszcza cielęta, mogłyby wyjść na zewnątrz. Dzięki temu miałyby kontakt z wiatrem, deszczem, słońcem i różnymi hałasami, co stanowiłoby dla nich bogate źródło stymulacji. Nawet jeśli wybieg byłby niewielki i zwierzęta mogłyby swobodnie wchodzić i wychodzić, to i tak byłoby to bardzo korzystne. Wielu moich kolegów, budując nową oborę lub modyfikując starą, stara się zapewnić takie małe wybiegi na zewnątrz.

Klasa premium w hodowli to coś, czego nie praktykuje się zbyt często w domowych warunkach, ponieważ nie jest to ekonomicznie opłacalne. Przykładem takiego premium jest sytuacja, kiedy cielę pozostaje z matką. Wtedy oba zwierzęta mogą naturalnie realizować swoje podstawowe funkcje: jedzenie, produkcja mleka i ssanie. To właśnie stanowiłoby klasę premium w hodowli. Jednakże, dopóki hodowcy nie otrzymują za to odpowiedniego wynagrodzenia, takie rozwiązania nie są często stosowane, choć bez wątplenia należałyby do najwyższej klasy.

Laura Rice mówi: Urozmaicenie i praktyki muszą działać na indywidualnego hodowcę, prawda? I tak, z tego co mówisz, zapewnienie stymulującego środowiska jest niezbędne dla zdrowia poznawczego i behawioralnego. Zwiększa również odporność, co można osiągnąć poprzez uczynienie środowiska bardziej złożonym jak powiedziałeś, dodając słomę, struktury, przedmioty, jednocześnie unikając niebezpiecznych przedmiotów. Czy uważasz, że jest coś jeszcze, co powinniśmy wziąć pod uwagę?

Isabelle Veissier wyjaśnia: Musimy rozważać wszelkie pomysły na wzbogacenie środowiska zwierzęcia. Kirsten wspomniała o kontaktach między krowami i ich cielętami, musimy myśleć o wszelkich urozmaiceniach socjalnych, takich jak trzymanie cieląt w parach lub w grupach. To część urozmaicenia, a także interakcje z opiekunami mogą być urozmaiceniem. Ponieważ są oni częścią środowiska, dzięki czemu można zbudować dobre relacje i mogą występować pewne interakcje w postaci pozytywnych kontaktów, a nawet rozmowy ze zwierzętami. Jest to również część stymulacji, jaką mogą otrzymywać zwierzęta.

Ogólnie rzecz biorąc, nie ma stałej recepty na wzbogacenie. Wybrane rozwiązania będą zależeć od warunków panujących w gospodarstwie, od rolników, od tego, co są gotowi zrobić. Jak Kirsten powiedziała, możemy umieścić je na pastwisku, dać im słomę, ale nie trzymamy cieląt i matek razem, jeśli nie jest to wykonalne w naszym gospodarstwie. Musimy również wziąć pod uwagę to w co wierzy rolnik. Jeśli nie jest do czegoś przekonany, to prawdopodobnie to nie zadziała. Musimy również wziąć pod uwagę zwierzęta same w sobie w danym gospodarstwie. Są zwierzęta, które są bardzo ciekawskie i odważne, ale również płochliwe i nieśmiałe.

Laura Rice podsumowuje: To świetnie. Dziękuję bardzo. To wszystko, na co mamy dziś czas w podcaście Care4Dairy. Dziękuję moim gościom, Kristin Wosnitza i Isabelle Veissier.

Laura Rice kontynuuje: Dziękujemy za wysłuchanie. Aby uzyskać więcej informacji, odwiedź stronę internetową Care for Dairy, www.carefordairy.au, gdzie można znaleźć więcej



informacji na temat tego podcastu, innych podcastów z tej serii, przewodników po najlepszych praktykach i arkuszy informacyjnych na temat dobrostanu bydła mlecznego, cieląt, jałówek, krów i zwierząt po zakończeniu kariery. Nazywam się Laura Rice.

Dziękuję za wysłuchanie.